

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.

„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.

**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowe) 35 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

## WŁODZIMIERZ PIKIEL

WILNO, WIELKA 7. TEL. 11-55

### SUKNA FUTRA BŁAWAT

OSTATNIE NOWOŚCI — CENY NISKIE.

## Komunalna Kasa Oszczędności m. Wilna

podaje do wiadomości posiadaczy wkładów oszczędnościowych w Kasie, że w losowaniu odbytem w dniu 31 października 1934 roku wygrane po Zł. 500.— (pięćset zł.) każda, padły na następujące numery:

613, 1418, 1521, 4063, 5210, 5424, 5625, 6149, 6332 i 7455.

## St. KRAUZE pracownia ubiorów męskich

UL. WILEŃSKA Nr. 32 m. 2. — Tel. 15-51.

Poleca na sezon jesienny i zimowy duży wybór materiałów na ubrania i palta.  
Wykonanie pierwszorzędne!!!  
Ceny konkurencyjne!!!

## Posiedzenie Sejmu we wtorek rano.

WARSZAWA (Pat). Pan marszałek Świątalski wyznaczył pierwsze posiedzenie Sejmu bieżącej sesji na wtorek, 6-go listopada, na godz. 10 rano. Porządek dzienny przewiduje pierwsze czytanie projektu ustawy skarbowej wraz z prelmiminarzem budżetowym na rok 1935/36.

## Pos. Wrona występuje z klubu Str. Ludowego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

W związku z rozpoczynającą się sesją sejmową pos. Wrona, usunął ze Stonn Ludowego, ma przesłać do Marszałka Sejmu pismo, stwierdzając, iż wystąpił z Klubu Str. Ludowego. Pos. Wrona nie wstąpi do żadnego innego klubu sejmowego, lecz pozostanie „dzikiem”.

## Groźny pożar w Poznaniu.

POZNAN (Pat). Wczoraj w południe wybuchł groźny pożar w fabryce papieru Malta, należącej do zakładów księgarskich św. Wojciecha w Poznaniu. W ogniu stanęła duża sala z surowcami o powierzchni 300 m. kwadratowych. Dzięki wysiłkom straży pożarnej, po trzygodzinnej akcji ratunkowej, udało się ogień ugasić. Podczas pożaru dwie osoby odniosły rany. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

## Napad na ambulans pocztowy.

LUBLIN (Pat). Dział około 11-ej przed południem na drodze pomiędzy wsiami Bezwola i Derewna w powiecie radzyńskim dokonano krwawego napadu rabunkowego na ambulans pocztowy. Bandyci wyskoczyli z ukrycia i kilkoma strzałami zabili eskortującego ambulans starszego posterunkowego Józefa Laciuka i konwojenta Macieja Ryszkiewicza. Następnie rozbili drzwi ambulansu i zrabowali zł. 4000. Na miejsce napadu wyjechał komendant wojewódzkiej policji państwowej oraz liczni wywiadowcy.

## Zwolnienie z aresztu hr. Potockiego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Sędzia śledczy, p. Demant, wyraził zgodę na zwolnienie aresztowanego w związku ze sprawą żyrdowską hr. Henryka Potockiego pod warunkiem udzielenia kaucji hipotecznej w wysokości 2 milionów złotych.



## WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY S. A.

ZAKOŁOŻONY W 1873 R.

INSTYTUCJA UL. MICKIEWICZA 8. CENTRALNA  
4-45 — 8-16 TELEFONY 3-16 — 4-18

ODDZIAŁY:

WARSZAWA — LIDA — SUWAŁKI

BANK załatwia wszelkie operacje bankowe  
Przekazy pieniężne do Litwy i Rosji  
oraz do wszystkich miejscowości w kraju i zagranicą  
przyjmuje wkłady oszczędnościowe terminowe  
i na każde żądanie oraz depozyty na przechowanie  
inkasuje należności w kraju i zagranicą  
oraz wynajmuje KASETKI (safes) w podziemnym skarbcu stalowym

## Szczyt doskonałości!

**ODBIORNIK PHILIPS 33 A MODEL 1935**  
na prąd zmienny z wbudowanym głośnikiem dynamicznym  
nabywać tylko **„OGNIWO”**  
WILNO, UL. Ś-to JAŃSKA 9. — TEL. 16 06.  
Duży wybór aparatów bateryjnych.  
Okazja. — Ceny niskie. — Dogodne warunki.

## Prąd elektryczny w Wilnie musi potanieć.

Nowa rada miejska ukonstytuowała się już i rozpoczęła swoje prace. Jednym z pierwszych, najważniejszych i najpilniejszych zadań, oczekujących radę, to uchwalenie budżetu na rok 1935/36. Przy tej sposobności rada miejska rozważy także budżet przedsiębiorstw miejskich i ustali taryfy opłat za energię elektryczną.

Taryfy za prąd elektryczny muszą być niższe.

Przy omawianiu budżetów m. Wilna w latach ubiegłych sprawa obniżenia opłat za prąd elektryczny była stale wysuwana i stale odrzucana. Czynniki, kierujące finansami m. Wilna zawsze wysuwały argument, że obniżenie taryfy elektrycznej wytworzy taką wyrwę w budżecie dochodowym miasta, że nie będzie czym je zapełnić.

W rezultacie, mimo powszechnej niżki cen na wszystkie artykuły pierwszej potrzeby do połowy wysokości poprzedniej, mimo kilkakrotnej niżki cen węgla i parokrotnej niżki cen przewozu węgla koleją, mimo niżki poborów personelu elektryczni — ceny prądu elektrycznego w Wilnie nie uległy zmianie.

Są one dziś równie wysokie, jak w latach najlepszej konjunktury i są najwyższe pośród większych miast Rzeczypospolitej.

Wzgląd na łatanie budżetu miejskiego wpływami z elektrowni miejskiej nie może trwać bez końca. Wilno, gniebione kryzysem, biedniejszym od innych wielkich miast Polski, nie może płacić dotychczasowych wygórowanych cen za prąd.

W tych warunkach jedna z najważniejszych pozycji w budżecie wydatkowym m. Wilna, mianowicie obsługa pożyczek, ulega znacznej redukcji. Ustaje więc konieczność łatania budżetu opłatami za elektryczność i taryfy mogą być obniżone.

Zaznaczyć trzeba, że obniżenie parogroszowe dotychczasowej ceny prądu — nie wystarczy.

Niżka taryfy musi być znaczna. Musi ona wynosić tyle, by przeciętny abonent prądu, czy to przemysłowiec, czy właściciel przedsiębiorstwa handlowego, czy zwykły abonent prywatny odczuł tę niżkę przy opłacie rachunku.

Obniżenie ceny za prąd elektryczny powinno być połączone z równoczesną rewizją zasad taryfo-

wych. Niektóre kategorie wyższych opłat za prąd, jak np. taryfy, dla kin, restauracji, kawiarni, są dziś anachronizmem.

Życie idzie naprzód, zmieniają się formy naszej egzystencji, nasze potrzeby i wymagania. Gospodarka miejska musi to uwzględnić.

Chcąc ułatwić zobrazowanie całokształtu zagadnień związanych w Wilnie z istnieniem elektrowni i cenami za prąd otwieramy łamy „Dziennika Wileńskiego” dla dyskusji w sprawie elektrowni miejskiej i jej polityki taryfowej.

Wszyscy, chcący się w tej sprawie wypowiedzieć, proszeni są o nadsyłanie swych opinii na piśmie, lub o osobiste zgłaszanie się do Redakcji.

## Doniosłe uchwały rady spółdzielczej.

WARSZAWA (Pat). W środę, dnia 31/10 r. b. państwowa rada spółdzielcza obradowała w ministerstwie skarbu nad sprawą reorganizacji ruchu spółdzielczego.

Rada wypowiedziała się za połączeniem dwóch największych zespołów spółdzielczych, to jest Unii poznańskiej i warszawskiego Zjednoczenia, obejmujących 9 związków rewizyjnych i zgórą 5000 spółdzielni. Ponadto rada zaleciła konsolidację polskich związków konsumentów, w myśl której na obszarze całej Rzplitej działać będzie związek spółdzielni spożywców Rzplitej, związek spółdzielni i zrzeszeń pracowniczych oraz związek spółdzielni wojskowych. Ponadto rada wypowiedziała się za potwierdzeniem praw rewizyjnych związkowi spół-

dzielni ukraińskich i związkowi spółdzielni ruskich.

Rada wypowiedziała się za jak najściślejszą współpracą centralnych organizacji spółdzielczych z samorządem gospodarczym, to jest izbami rolniczymi i rzemieślniczymi.

Ta uchwała rady spółdzielczej jako wyraz opinii całego ruchu spółdzielczego w Polsce, uznająca za rzecz niezbędną usunięcie dotychczasowego rozbięcia w obrębie polskiej spółdzielczości wytworzonej przez połączenie zasady centralistycznej z zasadą ścisłej fachowości, tworzy nową epokę w polskim ruchu spółdzielczym. Uchwałę należy uznać jako jeden z najdonioślejszych w naszym życiu gospodarczym i społecznym aktów o znaczeniu historycznym.

## Przywódca rewolty hiszpańskiej w Paryżu.

PARYŻ Pat. Przywódca socjalistów hiszpańskich Prieto, któremu udało się zbiedz z Hiszpanii przybył do Paryża.

Prieto oświadczył przedstawicielowi agencji Hayasa, że stłumienie ruchu rewolucyjnego nie zmniejszyło liczby socjalistów, którzy jak twierdził, pozostają i nadal najlepiej zorganizowanym stronnictwem w Hiszpanii. Prieto zaprzeczył jakoby w organizacji ruchu rewolucyjnego miały brać udział jakieś czynniki zagraniczne.

## Przygoda bułgarskiej pary królewskiej.

SOFJA Pat. Król i królowa opuścili wczoraj stolicę, udając się do Euxinogradu. W czasie podróży na lokomotywie wybuchł pożar, który jednak został szybko ugaszony.

Przy gaszeniu pożaru, w którym brał udział król Borys maszynista uległ poparzeniu ręki. Król zaprowadził maszynistę do własnego wagonu poczem powrócił na lokomotywę i sam poprowadził pociąg.

**Rozpowszechniajcie bony jałmużnicze „Caritasu”**

## Uroczyste przeniesienie zwłok śp. Biskupa Matulewicza.

W dniach 24 i 25 b. m. na Litwie odbyły się wielkie uroczystości ku czci ś. p. ks. Biskupa Jerzego Matulewicza, b. ordynariusza diecezji wileńskiej, generała-odnowiciela Zgromadzenia oo. Marjanów. W dniach tych przeniesiono zwłoki zmarłego Biskupa z Kowna do Marjampolu, siedziby macierzystej oo. Marjanów. W oddaniu hołdu zmarłemu Biskupowi wziął udział prezydent Litwy, p. Smetona, episkopat rząd, wojsko, organizacje religijne i świeckie. Z Polski przybył na te uroczystości J. E. ks. Biskup dr. H. Przędziński, kolega i przyjaciel zmarłego Biskupa. (KAP).

## Mowa prem. prof. L. Kozłowskiego

WARSZAWA (Pat). Prezes rady ministrów prof. Leon Kozłowski wygłosił 31/10 34 r. przez radio przemówienie, które dajemy w skróceniu:

Przed 3 miesiącami na terenie klubu BBWR scharakteryzowałem zamierzenia rządu w dziedzinie spraw gospodarczych. Dzisiaj pragnę panów i społeczeństwo zapoznać z tem, co z tych zamierzeń zostało wykonane. Preliminarz na 35/36 złożony został w Sejmie. Uzasadniając ogólnie oświetlenie winienem panom i społeczeństwu już dzisiaj.

Preliminarz przewiduje w dalszym ciągu niedobór. Stąd zrodziły się dwa pytania: 1) czy niedobór ów jest nieunikniony i po 2) jak będzie pokryty? Polska może nawet w obecnych trudnych czasach opanować deficyt. Mimo to niedobór w wysokości zł. 150.000.000 jest przewidziany. Gdybyśmy chcieli niższe wydatki musielibyśmy sięgnąć do życiowych funkcji państwa, decydujących o jego międzynarodowym stanowisku lub o jego kulturalnym poziomie, bądź też ponownie obniżyć uposażenia urzędnicze. Nie jest to niemożliwe, lecz, zdaniem mojem, nie jest to również wskazane, tembardziej, że niedobór 150.000.000 zł. może być w obecnej sytuacji pokryty bez żadnych trudności. Ważką z niedoborem prowadzona jest stale i uparcie. W 33/34 r. niedobór wynosił 337.000.000 zł., w r. b. bez pożyczki narodowej sięga 225.000.000 zł., na rok przyszły przewiduje się zł. 150.000.000. Dalsze lata muszą osiągnąć równowagę.

Jedno zostało w zupełności osiągnięte. Sytuacja budżetowa nie zagraża w najmniejszym stopniu walucie. Przewidziany na rok przyszły niedobór jest mniejszy od sumy prelimitowanych w pewnych finansowych przedsiębiorstwach roku przyszłego na inwestycje gospodarcze. Oznacza to, że nasz budżet zwyżkowy jest zrównoważony, a niedobór powstał z powodu wydatków na inwestycje. Świadczy to o zdrowej strukturze naszego budżetu. Ostrożna i oszczędna polityka budżetowa państwa stwarza bardzo ważny kapitał zaufania w społeczeństwie. Dowodem tego jest proces dobrowolnej deteżauryzacji postępujący napływem złota do Banku Polskiego oraz niski kurs złotych monet. Rząd przygotował reformę podatku gruntowego i wnosi do Sejmu ustawę o nowej klasyfikacji gruntów. Inne projekty reformy podatkowej są opracowywane. Celem ulżenia płatnikom, obniżylimy kary za zwłokę i odsetki za odroczenie.

Pan premier przechodzi do spraw samorządowych. Jeśli sytuację na odcinku budżetu skarbu państwa uważam za opanowaną, to czeka nas duży wysiłek w kierunku zrównoważenia budżetu związków samorządowych. Tu jest konieczne zejście w wydatkach do poziomu rzeczywistych dochodów. Rząd stworzył ostatnio podstawy dla akcji oszczędnościowo-odroczeniowej samorządów. Wydane rozporządzenia zmierzają do oszczędzania wierzyciela prywatnego, pociągając do świadczeń skarbu państwa, instytucje państwowe i niektóre instytucje publiczne. Dalsze ulgi przyniesie likwidacja opłat związków

samorządu na rzecz funduszu pracy. Wreszcie zniesiony został podatek od ładunku. Pewny związek z tem ma dekret o komunalnych kasach oszczędności i nowe podstawy organizacyjne tachewej kontroli. Budżety administracyjne związków samorządowych reprezentują obecnie łączną kwotę 600.000.000 zł., a szacunek ich majątków wraz z przedsiębiorstwami przewyższa złotych 3.000.000.000, toteż zachodzi tu potrzeba fachowej kontroli, której uczeni zadose związek rewizyjny samorządu terytorjalnego.

W przemówieniu sierpniowym poruszyłem sprawę nożyc cen artykułów przemysłowych i rolniczych i oświadczyłem, że nożyc należy zanurzyć z 2-eh stron, przez niższe cen towarów, nabywanych przez rolnika i wyższe cen towarów przez tegoż rolnika sprzedawanych. Akcja ta dała pozytywne wyniki. W ostatnich dniach zdecydowana została niżka cen węgla poważne obniżki cen nafty oświetleniowej, redukcje cen cukru i soli. Zniżyliśmy z dniem 1/10 taryfę pocztową. W r. 34 dokonano około 150 niżek taryf kolejowych dla różnych towarów i różnych kierunków.

W przeciwieństwie do roku ubiegłego, który był rokiem urodzaju, tegoroczne zbiory wypadły znacznie gorzej w wielu krajach. Wzwyżka cen na rynkach światowych została przez nas dla rolników wykorzystana. W roku bieżącym wysiłek interwencyjny rządu przy skupie zboża jest większy. Wyeksportowaliśmy dwukrotnie więcej. (Dalszy ciąg mowy na str. 2-iej).

## Szkodliwe złudzenie.

Gdy w marcu tego roku doszło między rządami Polski i Niemiec do umowy handlowej, a już w jesieni ubiegłego roku Polska nie zastosowała wysiłku cel na towary z Niemiec, jak to nakazywała polska taryfa cenna (od 12 października 1933), wielu się zaawalo, że nastąpi nowa era między Polską a Niemcami. Wiedzieliśmy, że to niemożliwe, ale myśleliśmy, że można będzie z Niemcami handlować i dobrze robić interesy.

Rzeczywiście całkowicie za widnia nadzieje i przekreśla różne zamiary i próby. Handlu z Niemcami nie idzie, a co ważniejsze, i na przyszłość nie pójdzie.

Kilka tygodni temu obiegała prasa całej Polski wiadomość, że Niemcy nie zapłacili dostawcom arzewa z Polski kwoty przeszło 10 milionów złotych. A nie zapłacili tylko dlatego, że marek niemieckich nie wolno z Niemiec w świat wywozić (podobno wolno wysłać dziennie na jeden przekaz zagraniczny tylko 10 marek), a obcych walut Niemcy prawie nie mają. Kupiec niemiecki ma marować i chętnie wystąpił te marki, albo kupił za nie obce pieniądze, ale mu tego zrobić nie wolno, więc to war bierze, ale za niego nie płaci. Bank Kzeszy na koniec dla fabryk niemieckich surowce zagraniczne dostarcza za ledwie drobną część potrzebnych walut, przeciętnie 5 proc. z sumy, jaką za taki sam towar płacono zagranicą w r. 1931.

Skutki takiej polityki rządu niemieckiego są bardzo rozmaite. Niemieccy przemysłowcy brali z rąk zagranicznych towar na kredyt lub na raty, a teraz przestają kupować. Tu i ówdzie w braku koniecznego za granicznego surowca fabryka przestaje pracować. Zaczęli się w Niemczech taki sam ruch, jak w czasie wojny: szukanie surowców zastępczych, namiastek „Ersatzów”. Zamiast konopi — pokrzywa.

Handel międzynarodowy Niemiec, choć mniejszy, niż dawniej, nie ustaje jeszcze całkowicie, ale odbywa się na innych podstawach. Anglicy, Szwajcarzy, Francuzi, Holendrzy postawili sprawę ostro i wiele uzyskali ustępstw. Oto potworzyli się wzajemne umowy. Niemiec, który towar sprzedaje do Anglii, nie otrzymuje angielskich funtów szterlingów do rąk. Anglik składa je do wskazanego mu banku angielskiego. I odwrotnie Anglik, który sprzedaje towar do Niemiec, dostaje zawiadomienie, że pieniądze dla niego złożone zostały w jednym z banków niemieckich. Obydwa banki porozumiewają się między sobą i pod odpowiednią kontrolą rządu ze złożonych sum wypłacają kwoty w walucie krajowej dostawcom w Anglii i w Niemczech. Bank angielski ma jeszcze prawo część pieniędzy niemieckich zatrzymać na opłacenie procentów od dawniejszych pożyczek niemieckich. W ten sposób nie ma węgrowski pieniądzy między krajami, choć towar wędruje. Ale takie umowy są dla Niemiec niewygodne, więc je niechętnie zawierają. Polska nie ma takiej umowy.

Od 24 września weszła w życie w Niemczech nowa ustawa, która jeszcze bardziej utrudni handel z Niemcami. Rząd Rzeszy utworzył 25 urzędów kontrolnych i przydzielili im prawo wydawania pozwoleń na wywóz i na przywóz towarów zagranicę i z zagranicy, przyczem rząd wziął w ręce całkowity obrot zagraniczny pieniędzy z tego handlu. A więc jakkolwiek towar może ze świata dostać się do Niemiec tylko za pozwoleniem jednego z tych 25 urzędów kontrolnych. A urzędy te mają nakaz, iż puszczają mają do kraju tylko taki towar, który dla życia gospodarczego Niemiec jest konieczny, a hamować mają każdy import zbędny.

Słusznie pisze obecnie prasa sanacyjna, że przy takiej polityce gospodarczej Niemiec wszystkie gospodarcze umowy z nami nie wartą się funta kłaków, że Niemcy przez swoje ostatnie rozporządzenia stają się podobne do Rosji sowieckiej, gdzie każdy import musi być przez organa rządu sowieckiego zatwierdzony.

Niemcy nie puszczają z Polski prawie nic: ani jaj, ani masła, ani mięsa, ani nawet drzewa. Coś tam pod naciskiem rządu i groźby, że Polska nie przyjmie towaru niemieckiego, da się wytargować, ale naprawdę niewiele.

A teraz stan jest taki, że Polska całkowicie stoi się do umowy z Niemcami, a Niemcy nie wpuszczają naszego towaru, a jeśli i coś kupią, to za towar nie płacą.

Stanisław Rymar.

## Z prasy.

Antysemityzm i Berezja.

Utworzenie „miejsca odosobnienia” w Berezje Kartuskiej i ewentualna dyskusja na ten temat podczas nadchodzącej sesji sejmowej nasuwa żydowskiemu „Naszemu Przeglądowi” następujące uwagi:

Wchodząc w okres obrad sejmowych, przyczem „Gazeta Warszawska” przed kilku dniami nadmieniała, że bieżąca sesja parlamentarna odbywać się będzie pod znakiem Berezji. Trudno tym razem nie zgodzić się z organem endeckim. Każdemu obywatelowi bez różnicy przynależności partyjnej, narodowej i wyznaniowej należy na tem, by można było w Polsce rządzić bez ustaw wyjątkowych i represyj administracyjnych. Ale trzeba także mieć odwagę do przyznania się, że sprawa ta nie jest zależna tylko od rządu, lecz także od zachowania się społeczeństwa, a raczej jego partyjnych przewodców.

Jeżeli tedy naprawdę Endeja pragnie, aby ta niewielka szczypta wolności obywatelskiej, jaka u nas pozostała, nie uległa uszczupleniu, to powinna okiełzać temperamenty swoich agitatorów partyjnych, głównie w dziedzinie kwestji żydowskiej. Z wywodów dziennika żydowskiego wynika, że Berezja Kartuska ma być środkiem zaradczym na antysemityzm.

## 1.680,000 zł. subsydjum dla Zw. Ob. Pr. Kobiet

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie toczyła się w ostatnich dniach sprawa, która ma swe źródło w zatargu między zarządem „sanacyjnym” Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet a b. sekretarką i buchalterką, p. Blaufuksową. Buchalterka zwróciła uwagę zarządowi na nieporządky, panujące w księgach i na przetrzymywanie pieniędzy przez niektóre członkinie zarządu Związku.

Skutek owego zwrócenia uwagi przez buchalterkę był taki, że natychmiast udzielono jej dymisji. Buchalterka zażądała trzymiesięcznego odszkodowania i sprawę wygrała.

Związek zaapelował do Sądu Okręgowego w Warszawie. W apelacji związek wystąpił z zarzutami, iż p. Blaufuksowa prowadziła samowolnie buchalterję, że przepisała bez zgody zarządu księgę kasową, że zatrzymała oryginał księgi u siebie.

Na rozprawie ustalono rzecz godną zanotowania, a mianowicie, że Związek Obywatelskiej Pracy Kobiet korzystał z nieprawdopodobnie wysokich subsydjów, które w jednym roku osiągnęły cyfrę 1.680.827 zł.

## Mowa premiera L. Kozłowskiego.

Dokończenie z 1-ej strony.

O ile rolnicy nie zechcą natychmiast realizować zwykły, to ceny mogą się ustabilizować na stosunkowo wysokim opłacalnym poziomie. Oczywiście rolnicy powinni w nastawieniu produkcji zmierzać do zmniejszania obszarów żyta. Ceny pszenicy są ciągle niskie, ale dopiero najwcześniej w początkach nowego roku kalendarzowego można będzie tegoroczną koniunkturę na pszenicę ocenić i zdać sobie sprawę, po jakiej cenie należy realizować zbiory. W zakresie wielu innych produktów rolnych ceny również kształtują się pomyślnie. Umożliwienie wywozu i odbioru przez zakup interwenyjny tak znacznej ilości zbóż po cenach stosunkowo dobrych pozwoliło rolnictwu zdobyć dość znaczne środki pieniężne na pokrycie swoich potrzeb. Akcja obniżenia cen produktów przemysłowych i akcja podwyższenia cen rolniczych wydała poważne rezultaty. Na ten odcinek musi być zwrócona pilna uwaga, tu bowiem dopiero dłuższy okres równowagi da efekt w postaci zwiększenia wymiany między wsią a miastem. Dalej premier omówił odciążenie rolnictwa. Dotychczasowe niskie ceny produktów nie są jedynym czynnikiem, powodującym nieopłacalność większych warsztatów rolniczych.

Długa niemniej ważną przyczyną są długi obciążające warszaty rolnicze i zbyt wysoka stopa procentowa. Zapowiedziana w sierpniu akcja odciążeniowa została zrealizowana. Tu są dwa różne problemy. Jeden to zadłużenie drobnych gospodarstw rolnych, inny zaś większej własności. Najdalej idą ugi dla drobnej własności rolnej. Suma skrócen dla uczestników przebudowy ustroju rolnego wynosi około zł. 340.000.000. Ugi w sprawie należności funduszu obrotowego reformy rolnej umożliwiają terminowe wywiązanie się z zobowiązań. Zadłużenie wobec banku rolno-gospodarskiego poddane rewizji przez ministra skarbu. W tym wypadku należność za kupno ziemi sprowadzona zostanie do poziomu odpowiadającego obecnej jej wartości. Prywatne krótkoterminowe długi rolnicze, powstałe przed 1/32 r. z mocy samego prawa rozwiązane będą na 14 lat przy 3 proc. rocznie. W ten sposób wywiązanie się z zobowiązań stanie się realne, a wierzyciele uzyskają pewność otrzymania należności, które w większości były dotychczas zamrożone i nieściągalne. Dług może być spłacony papierami wartościowymi i skonwertowany na kredyty długoterminowe w listach zastawnych. Konwersja polega na tem, że długi rolnicze, zabezpieczone hipotecznie na nieruchomościach ziemskich, mogą być w ciągu trzech lat zamienione na długi w 4 1/2 proc. listach zastawnych, umarżanych w okresie do 55 lat. Należności wierzyciela będą spłacane temi listami po kursie al pari. To będzie miało praktyczne znaczenie dla wielkich i średnich gospodarstw, mających odrębne hipoteki. Prawo zamiany zadłużenia na listy zastawne uzyskują gospodarstwa do 500 ha, a w niektórych okolicach kraju do 1000 ha., jeżeli zadłużenie nie przekracza 75 proc. szacunku. Konwersja może być opłacana długi w granicach 50 proc. szacunku, a dla większych gospodarstw w granicach 40—30 proc. Niższe granice dla większej własności mają na celu nieangażowanie środków finansowych całego społeczeństwa w warszaty nadmierne zadłużone. W stosunku do tych warsztatów rozporządzenie przewiduje ułatwienia przy oddawaniu części obszaru wierzycielowi lub w razie parcelacji sąsiedzkiej. Ugi te dają możność rolnikom spokojnej pracy i pozostanie na swoich zagrodach pod warunkiem wywiązania się z zobowiązań. Pamiętajcie przytem należy, że jest to ostateczne zatłwienie sprawy odciążenia rolnictwa. Żadnych dalszych ulg nikt już spodziewać się nie może. Te normy prawne sięgają głęboko w stosunki wierzyciela do dłużnika rolno-gospodarskiego, jednak są konieczne i pozwolą ogromną większość warsztatów rolnych wyprowadzić z beznadziejnej sytuacji. Praktyczne wykonanie wydanych dekretów powinno w konsekwencji przywrócić równowagę gospodarczą tym warszatom, które z powodu nadmiernych ciężarów annuitetów swego zadłużenia nie mogły być opłacane. Zapewni to też stabilizację całego naszego gospodarstwa narodowego i zwiększenie obrotów wewnętrznych. Pan premier omawia ubezpieczenia społeczne. Pierwszym krokiem jest rozporządzenie prezydenta Rzplitej, które zmniejsza kraj osób podlegających ubezpieczeniu. Od ubezpieczenia na wypadek choroby wyłączona są zarabiających ponad zł. 725 miesięcznie. Zmniejszenie ciężaru ubezpieczeniowego dla warsztatów rzemieślniczych. Zwolniono samorządowców od obowiązku ubezpieczeniowego. Dla zakładów wojskowych też wprowadzono ustępstwa. Rząd chce iść po drodze interesów świata pracowniczego, lecz znalezienie praktycznej drogi wymaga czasu.

Lista osób, zatrudnionych na robotach publicznych, przewyższała 100,000 osób. Nie mogliśmy zatrudnić wszystkich bezrobotnych, ale rząd wykorzystał wszystkie możliwości będące w jego dyspozycji celem ulżenia ich ciężkiej doli. By usprawnić walkę z bezrobociem rząd postanowił połączyć dwie pokrewne instytucje a mianowicie fundusz bezrobocia przyłączono do funduszu pracy. W celu ulżenia klasie robotniczej, rząd podjął w r. b. planową akcję budowy domów i osiedli robotniczych. Celem opowania klęski powodzi uruchomiona została szeroka akcja społeczeństwa i pomoc rządu.

Odbudowano wiele mostów i nawierzchni dróg a reszta jest w budowie. Zorganizowano sprowadzanie ziarna na zasiew tak, że 90% jesiennych zasiewów jest dokonanych. Budyunki zniszczone są odbudowywane. W ten sposób z naszego życia gospodarczego usunięto stają liczne przeszkody i idąc raz po raz obrane drogi wykonałmy dalsze kroki naprzód. W pracy swojej rząd musi mieć współpracę społeczeństwa. Zdaniem bowiem rządu jest stworzyć warunki dla rozwoju życia, hamować wybujałość i wspierać te dziedziny, które najdotkliwiej cierpią, ale życie społeczeństwa musi te rany wypełniać. Rząd chce iść z narodem, a sam stwarzając właściwe warunki pracy, zwraca się o tenże wysiłek do narodu dla jak najlepszego wykorzystania stworzonych warunków.

## Protokoły medrców Syonu przed sądem.

BERN. Pat. — W dalszym ciągu procesu w sprawie protokołów medrców Syonu przesłuchiwano świadków oskarżenia. Pierwszy zeznał Max Bodenheimer, dyr. narodowego funduszu żydowskiego, jeden z członków komitetu organizacyjnego kongresu bazylejskiego w 1897. Świadek uważa, że dla stwierdzenia fałszerstwa wystarczy zacytować jedno zdanie głoszące, iż środkami do opowania świata ma być dla żydów ich rozproszenie po całej kuli ziemskiej, podczas gdy to rozproszenie jest wyłączną przy czyną cierpienia narodu żydowskiego i głównym punktem programu sionistycznego było utworzenie własnej siedziby w Palestynie. Dalej zeznał szwajcar Sieber, który był jednym z stenografów na kongresie. Nic on nie wie o tajnych posiedzeniach. Powtórnie przesłuchano Sergiusza Swatikowa, któremu trybunał pokazuje różne dokumenty pochodzące z archiwum rosyjskiego. Świadek uważa je za autentyczne. M. in. wśród nich jest dokument twierdzący, że protokoły medrców są apokryfem. Co do protokołów wydanych przez Nitusa to jest rzeczą prawie pewną, że otrzymał je od

gen. Rachowskiego. Publicysta szwajcarski Sander, autor artykułu udowodniającego autentyczność protokołów, wierzy w ich prawdziwość, bo od wielu lat były publikowane a nikt przeciw ich wydawnictwu nie występował. Przewodniczący postanowił przerwać rozprawę, celem dania

nia możności nowemu rzeczoznawcy pik. Fleischhauerowi zapoznania się z sprawą. Decyli tej sprzeciwiają się rzeczoznawcy oskarżenia. Jeżeli nowoznaczonego ekspert przyjmie misję do 4-11 będą wysłane akta do dyspozycji eksperta na przeciąg jednego miesiąca.

## Rewizja konstytucji we Francji.

PARYŻ (Pat). Premier Doumergue oświadczył dziś, że sprawa rewizji konstytucji będzie rozpatrywana na sobotnim posiedzeniu rady ministrów. Teżoż dnia premier wygłosi przez radio przemówienie, w którym poda do wiadomości publicznej szczegóły już opracowanego projektu reformy ustroju państwa. Premier wyraził zdziwienie z powodu gwałtownych dyskusji, jakie się toczy dokola jego projektów których dotychczas nikt nie zna gruntownie. Dziś Doumergue konterował z przedstawicielami różnych obozów politycznych. Naogół dzienniki przewidują, że sobotnie posiedzenie rady ministrów zdecyduje o zmianie obrotu 6/11 wniosek o zwolnienie zgromadzenia narodowego do Wersalu w celu dokonania rewizji konstytucji.

## Francja i Niemcy.

PARYŻ (Pat). Berliński korespondent w Paryżu sygnalizuje: Kurstuj w tutejszych kołach politycznych wiadomości o ważnych rozmowach, jakie miały miejsce ostatnio wśród członków rządu. Rozmowy te pozostawać mają w związku z zamiarem kanclerza Hitlera ponownienia propozycji, mających na

celu porozumienie z Francją. W Berlinie, zdaniem korespondenta, przywiązują wiele nadziei do tego rodzaju porozumienia, które mogłoby doprowadzić do uregulowania zagadnień gospodarczych, zwłaszcza do uregulowania sprawy surowców.

## Rewizja w «Korjerze Poznańskim»

W gmachu wydawnictwa Drukarnia Polska i w lokalach redakcji „Kurjera Poznańskiego” zjawili się sędzia śledczy i prokurator w otoczeniu urzędników śledczych. Na polecenie prokuratora przystąpiono do szczegółowej rewizji wszystkich lokali i pomieszczeń. Rewizja trwała kilka godzin. Powody rewizji nie są znane.

## Podatku od kawalerów nie będzie.

Jak donosi „I. K. C.”, projekt podatku od kawalerów i małżeństw bezdzietnych został zamknięty.

Ministerstwo Skarbu przeprowadziło manowicie skrupulatnie badania co do możliwości jego realizacji i doszło do wniosku, że efekt jego byłby minimalny. Do pewnego stopnia był miarodajny dla wydania tej opinii podatek wojskowy, z którego wpływy są bardzo niewielkie.

Czynnikami decydującymi nie wypowiedziały się jeszcze ostatecznie w tej sprawie, jednakże wobec tego rodzaju wyniku badań wstępnych sprawa wprowadzenia podatku od kawalerów i bezdzietnych, wedle informacji krakowskiego pisma sanacyjnego, przestała być aktualną.

## Lista strat wojska polskiego.

Wojskowe Biuro Historyczne komunikuje, iż wydano opracowaną przy współudziale Polskiego Czerwonego Krzyża, publikację „Lista strat wojska polskiego — polegli i zmarli w wojnach 1918—1920”, zawierającą 47.055 nazwisk poległych i zmartych żołnierzy polskich.

Publikacja nie jest przeznaczona do sprzedaży publicznej natomiast rozesłana została do wszystkich bibliotek, dowództw Okręgów Korpusów, do bibliotek państwowych i publicznych, do Powiatowych Komend Uzuppełnień, do starostw i urzędów wojewódzkich. Publikacja posiada charakter urzędowego informatora i zainteresowani mogą korzystać z niej w wyszczególnionych instytucjach.

„Lista strat wojska polskiego” nie stanowi urzędowego stwierdzenia śmierci żołnierzy, natomiast może służyć za podstawę do uzyskania odpowiednich dokumentów i zaświadczeń za pośrednictwem Wojskowej Kurji Biskupiej lub Polskiego Czerwonego Krzyża.

## Próba dezorientowania opinii.

W piątek ukazał się na ulicach Warszawy „nadzwyczajny dodatek” „Reduty”, zapowiadający „konsolidację sił młodego pokolenia w Warszawie”, przez co jakoby „narodowy ruch stolicy” znalazł się na nowej drodze.

Dodatek zawiera odezwę „do członków Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego”, podpisaną przez p. Antoniego Malatyńskiego, a nawołującą młodzież narodową do wstępowania w szeregi Związku Młodych Narodowców.

Cała treść owego „nadzwyczajnego dodatku” jest mistyfikacją. P. Antoni Malatyński został niedawno, na podstawie wyroku sądu dyscyplinarnego Sekcji młodych uchwałą zarządu głównego Stronnictwa Narodowego wykluczony ze Stronnictwa i wstąpił do popieranego przez sanację Związku Młodych Narodowców, na którego czele stoi p. Piętrzyński. Organizacja ta nie ma żadnej siły na terenie warszawskim, a nawet w macierzystym Poznaniu młodzież odwróciła się od niej, jak o tem świadczy ostatnie walne zebranie „Młodzitzę Wszecznopolskiej”, na którym Zw. M. N. poniósł kompromitującą klęskę.

P. Malatyński „skonsolidował” się w Warszawie z tem towarzyszem tylko sam jeden. Użyta w jego odezwie liczba mnoża jest zwyczajną licencją poetycką. W dziedzinie poezji pozostaną także skutki tej odezwy.

## Prztyulek spiskowców w Niemczech

Międzynarodowe zastęgi spisku, który dokonał zamachu w Marsylii przeciw królówi Aleksandrowi i ministrowi Barthou, są już udowodnione w dotychczasowych wynikach śledztwa. Pisma francuskie nie wyliczają także Niemiec z liczby krajów, w których spisek ten działał, a także znajdował poparcie. Ostatnio dane w tym kierunku, podał „Excelcior” w wywodach p. Michel Gourel, oraz „Dernières Nouvelles de Strasbourg” a omawia je także p. Pierre Dominique, stały sprawozdawca polityki zagranicznej w „La Republique” z 23 października rb.

Treść tych rewelacji jest pokrótce taka:

P. Alfred Rosenberg, jako jeden z głównych kierowników ruchu nacjonal-socjalistycznego, w Monachium w Brunatnym Domu, wszedł w styczniu z wszelkimi ruchami europejskimi o dążnościach separatystycznych, a przedewszystkiem terrorystycznych. Kękę p. Rosenberg a odnalazł można w Szkocii i w Walji, w Alzacji, w Belgji i wśród Flamandów, w Szwecji duński, w krajach Bałtyckich, w Siedmiogrodzie rumuńskim, wśród Ukraińców, w Macedonji i w Krocacji, a wzykuje on ruchy, skierowane przeciw Anglii, Francji, Danji, Polsce, Rosji itd. Od kwietnia 1933, po objęciu rządów Rzeszy przez obóz nacjonal-socjalistyczny, biuro p. Rosenberga, jako kierownika działu polityki zagranicznej stronnictwa, staje się niejako urzędowym.

P. Rosenberg wygłosił poglądy (przycyła go dostownie p. Gourel) w tym duchu, że polityki zagranicznej nie prowadzi się w biuraczu.

M. in. biuro p. Rosenberga było

w styczności z przewodcą terrorystów chorwackich Pawelicem, aresztowanym obecnie w Turynie, którego wydanie władzom francuskim jest przedmiotem badań sąduwo-prawnych we Włoszech. Już od r. 1929 wybitny działacz nacjonal-socjalistyczny Max Killinger pragnął wejść w stosunki z chorwackim stronnictwem republikańsko-chłopskim Radicza. Biuro p. Rosenberga postanowiło użyć p. Pawelicza do nawiązania tych stosunków. Ale przewodca stronnictwa republikańsko-chłopskiego, dr. Maczek, choć skazany na zesłanie, odmówił za pośrednictwem swych mężów zaufania, Pawelicem wszedł w styczniu z małą grupką chorwacką i przedstawił ją wobec Auslandsamtu nacjonal-socjalistycznego jako działającą z ramienia stronnictwa republikańsko-chłopskiego. Uzyskał też w ten sposób subwencję na założenie i wydanie w Berlinie pisma „Nezavisna Irtvatska Drzawa”, którego redaktor Bogomir Jenicz, pracował w rzeczywistości pod nazwem Gerhartha Kaetera, współpracownika Rosenberga.

Po zbrodni w Marsylii poradzono tej grupie chorwackiej przeniesienie się z Berlina do Gdańska.

P. Pierre Dominique, przycytał, że jest łączność między zamordowanym sp. Duca i premiera rumuńskiego, sp. kanclerza austriackiego Dolltusa, a oraz zbrodnią w Marsylii.

Berliński dziennik nacjonalistyczny „Der Angrilt”, po pojawieniu się pierwszych wzmianek o tych stosunkach biura p. Rosenberga z przewrotowymi grupami, zaprzeczył pt.: Nie mamy na to pieniędzy.

## Upadek szkoły laickiej we Francji.

Szkołnictwo laickie (bezwyznaniowe) wprowadzono we Francji mniej więcej 50 lat temu za rządów Juljusza Ferryego. Półwiekowy brak wpływu religijnego na młodzież wydał — jak to dla katolików było do przewidzenia — fatalne owoce. Rodzice katolicy, rozumiejąc doskonale, jaka ciężka na nich odpowiedzialność za dusze młodego pokolenia i widząc, do czego doprowadza szkoła bezwyznaniowa — garną się coraz bardziej do prywatnych szkół katolickich, utrzymywanych z ofiar społeczeństwa katolickiego. Dość powiedzieć, że do samych tylko katolickich szkół elementarnych i szkół niższego typu uczęszcza obecnie około miliona dzieci. Należy też wspomnieć o 5 katolickich uniwersytetach: w Pary-

żu, Lille, Angers, Tuluzie i Lugdunie. Szkoły świeckie natomiast przeżywiają okres wyraźnego upadku. Dzieją się w tym zakresie rzeczy, wprost niewiarogodne, świadczące o przedziwnym uporze sfer maońskich, narażających skarb państwa na krociowe straty. Oto np. w Wandel istnieje 75 państwowych szkół elementarnych, przyczem do każdej z nich uczęszcza przeciętnie po 2 uczniów. W Ardeche do 15 szkół państwowych chodzi mniej więcej po 5 uczniów. W gminie Pontmain szkoła państwowa egzystuje dla 1 tylko ucznia, jest zaś nim synek nauczyciela tej szkoły. Rekord jednak pobita gmina Rochepaule, w której szkoła świecka w ub. r. nie posiadała ani jednego ucznia. (Kap).

## Pod hasłem walki z analfabetyzmem.

Doniosła akcja organizacyjno-społecznej.

Jedną z najgorzej pozostałości z okresu niewoli, z którą niezdolaliśmy się dotychczas uporać jest fakt analfabetyzmu u wielkiej części ludności państwa Polskiego. Mamy dotychczas niestety ponad 6 milionów dorosłych analfabetów.

Społeczeństwo polskie musi jak najrychlej przystąpić do systematycznej pracy nad zlikwidowaniem analfabetyzmu.

To też na najwyższe uznanie i najgorętsze poparcie zasługuje inicjatywa z jaką w tej sprawie wystąpiła ostatnio Polska Macierz Szkolna.

## Antyżydowskie zajęcia na Litwie.

BERLIN Pat. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna, że w Wilkomierzu doszło ponownie do wykroczeń przeciwko żydom. Jeden z adwokatów żydowskich został na ulicy ciężko pobity. W żydowskich domach modlitwy wybito szyby.

Ponieważ państwo nie jest obecnie w możności zorganizować powszechnego nauczania analfabetów, a z drugiej strony zawiady próby zbiorowej nauki dorosłych analfabetów — Macierz Szkolna zaprojektowała inną w tej dziedzinie metodę działania. Rzucita wielki projekt, w myśl którego członkowie zrzeszeń społecznych i kulturalnych mają przystąpić do indywidualnego nauczania poszczególnych analfabetów. W ten sposób pokonana być może przeszkoda polegająca na tem, iż dorosli analfabeci niechętnie korzystają ze zbiorowej nauki czytania i pisania. Szereg wielkich organizacji i zrzeszeń zgłosił już swój akces do tej doniosłej akcji którą organizuje Polska Macierz Szkolna pod nazwą „Miesiąc likwidacji analfabetyzmu”.

Akcja ta rozpoczyna się już w pierwszych dniach listopada.

**RADJOAPARATY:**  
od detektora do superheterodyny  
po najniższych cenach i dogodnych warunkach  
w f-mie **MICHAŁ GIRDA,**  
Zamkowa 20, tel. 16-28.

# KRONIKA.

## Spółdzielcy u ks. Arcybiskupa Jąbrzykowskiego.

W dniu 26 b. m. była przyjęta przez ks. Arcybiskupa Jąbrzykowskiego delegacja z Powszechnego Spółdzielni Spożywców w Wilnie w osobach: pp. Berzowskiej, Mielnikowej i Pzdziadora.

Delegacja powyższa miała na celu zapoznanie dostojnika kościelnego z dotychczasowymi wynikami spółdzielczości spożywców na terenie miasta Wilna, oraz przedłożenie prośby o moralne poparcie tego ruchu p. rzez miejscowe duchowieństwo. Z przychylnych słów, jakie zostały wypowiedziane pod adresem delegacji, wynika, że ks. Arcybiskup jest doskonale obeznany z zasadami spółdzielczości spożywców, a co może najważniejsze, sam w niej w swoim czasie czynnie pracował. Szczególniej z wielką dozą sympatii wspo-

Od wydawnictwa Z powodu dzisiejszej uroczystości W. Świątych następnym numer „Dziennika Wileńskiego” ukazuje się w sobotę dnia 3-go listopada.

**JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?**  
Przeważnie pochmurno z opadami. Chłodno. Umiarkowane, chwilami porywiście wiatry z północno-zachodu i zachodu, w górach halny.

**DYZYRY APIEK.**  
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:  
Augustowski — ul. Mickiewicza Nr. 10 (telef. 9-18), Jurkowskiej i Romcekiego — ul. Wileńska Nr. 8, Rozowicza — Nr. 2 (telef. 16-31), Frumkina — ul. Niemiecka Nr. 23 (telef. 3-29) i Kostkowski — ul. Karwaryjska Nr. 31, Wysockiego — ul. Wielka 5 (tel. 11-99), oraz wszystkie w przedmieściach, prócz Sosulskiego.

**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.**  
— W Dzień Zaduszny o godz. 17-ej odbędzie się na cmentarzu Rossa u stóp pomnika Joachima Lelewela uroczystość żałobna złożona przez Uniwersytet hołdu pamięci wszystkich zmarłych profesorów i uczniów Uniwersytetu Wileńskiego. Chór akademicki odśpiewa Psalm 64 Gromółki, poczem nastąpi złożenie przez Rektora wieńca na grobie Lelewela i na zakończenie chór odśpiewa „Libara me Domne” Gierzynga.

— Nabożeństwo w kościele OO. Misjonarzy. Dnia 3 listopada w kościele OO. Misjonarzy o godz. 9-ej odprawiona zostanie Msza św. za dusze zmarłych członków Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, na który zaprasza wszystkich członków czynnych, wspierających i sympatyków Rada Centralna Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

**Z MIASTA.**  
— Na biedną działkę. Przy kościele po-Bernardyńskim i na cmentarzu po-Bernardyńskim w dniach 1 i 2 listopada r. b. zarząd „Ochronki Dzienniej”, przy ul. Połockiej Nr. 3, uruchomi kioski ze sprzedażą po najniższych cenach świec, lampek i chorągiewek do dekoracji grobów.

— Dojazd do Rossy w dzień Zaduszny. Starosta grodzki komunikuje, że w dzień Zaduszny 2 listopada, ze względów porządkowych, a w szczególności dla uniknięcia ścisiku i niszczenia mogił, wejście na cmentarz Rossa prowadzić będzie przez drugą bramę, a wyjście przez pierwszą bramę główną.

Autobusy dojeżdżać będą tylko do ulicy Targowej z drugiej strony mostu kolejowego. Inne pojazdy będą mogły dojeżdżać bezpośrednio do drugiej wejściowej bramy cmentarnej. Po wysadzeniu pasażerów pojazdy muszą odjechać nieco dalej od bramy, zawrócić i albo zająć miejsce postoju albo odjechać w kierunku miasta przez zamek Rossa.

**Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.**  
— Walne zebranie. W dniu 4 listopada r. b. odbędzie się o godz. 13<sup>15</sup> w lokalu Wydziału Zdrowia (ul. Dominikańska 2) walne zebranie członków był. Kasy Oszczędnościowo Pożyczkowej pracowników Zarządu Miejskiego w Wilnie. O ile zebranie w dn. 4 listopada r. b. nie dojdzie do skutku, w dn. 10 listopada r. b. o godz. 13<sup>15</sup> odbędzie się drugie zebranie, ważne bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek dzienny:  
1. Sprawozdanie ze stanu kasy.  
2. Sprawa ostatecznej likwidacji kasy.

**Zmiana rozkładu jazdy autobusów.** Od dnia 4 listopada 1934 r. na czas robót kanalizacyjnych na ul. Piłsudskiego, autobusy linii 7-ej będą kursowały w dni powszednie od godz. 7.30 do 19.30 — co 40 minut, nie zaś, jak dotychczas — co 34 minuty.

Natomiast w dni świąteczne od godz. 10.00 do 22.00 w tym samym odstępnie czasu.

**SPRAWY MIEJSKIE.**  
— „Piatiletka” magistratu wileńskiego. Wszystkie wydziały magistratu przystąpiły do opracowywania planu prac i inwestycji na najbliższy okres 5-letni włącznie 10-letni. Prace będą wykonane podług wytycznych, ustalonych przez prezydenta d-ra Maleszewskiego.

— Masowe podania o świadectwa ubóstwa. W ostatnich tygodniach wydział opieki społecznej magistratu dosłownie zavalony jest podaniami osób ubiegających się o świadectwa ubóstwa. Ten duży napływ podań tłumaczy się staraniami, czynionymi przez poszczególnych pensjonistów o rozmaitego rodzaju ulgi.

**SPRAWY PODATKOWE.**  
— Egzekucja podatków. Urzędy skarbowe wileńskiej Izby Skarbowej przystąpiły już do egzekucji podatków w Wilenszczyźnie. Urzędy skarbowe przewidują, iż w ciągu listopada i grudnia zdotają wyegzekwować około 300 tys. złotych, łącznie z podatkami od gruntów majątkowych, folwarcznych i t. p.

— Umożnienie podatków na sumę 78.965 zł. Urzędy skarbowe wileńskiej Izby Skarbowej, n askutec indywidualnych prośb oraz po uwzględnieniu niektórych memoriałów zrzeszeń kupieckich, umorzyły na sumę 78.965 zł. podatków i zaległości podatkowych z lat ub. Do roku 1935 umorzonych zostanie jeszcze zaległości podatkowych na sumę około 15—18 tys. złotych, przewidując, że na założenie żydowskiego cmentarza.

**Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO.**  
— Cmentarz żydowski na Kolonii Magistrackiej. Otrzymałyśmy wiadomość, że gimnazjum żydowskie prowadzi pertraktacje z p. Kazimierzem Alexandrowiczową o kupno przestrzeni 25 ha., znajdującej się w obrębie t. zw. Kolonii Magistrackiej, przeznaczając ją na założenie żydowskiego cmentarza.

Ponieważ bliskość cmentarza wpływa ujemnie na zdrowotność sąsiadujących miejscowości, które jednocześnie tracą wartość letniskową, gdyż cmentarz, pogrzeby itp. działają przygnębiająco na psychikę ludzi, szukających wypoczynku, przeto grono osób zainteresowanych w rozwoju tej pięknej nowej dzielnicy miasta, wystąpiło do odpowiednich władz z prośbą o uchylenie projektu gminy żydowskiej.

Przy tytości stosuje się naturalną drogą „Franciszka-Józefa”. Pytanie się lekarzy, 26813

Przy tytości stosuje się naturalną drogą „Franciszka-Józefa”. Pytanie się lekarzy, 26813

## Nasze cmentarze.

Służba pięknych cmentarzy wileńskich krząta się przy uporządkowaniu mogił na święto umarłych. Oczyszczane są drogi i ścieżki przy mogile od gnijących liści jesiennych. Już teraz ci wszyscy, którym drogą jest pamięć krewnych, przyjaciół i zasłużonych ziomków. Ojczyźnie, poczynili przygotowania do kultu-ralnego wprowadzenia ładu i ogrodenie nagrobków gwoli ukwiecenia i oświetlenia uroczystego w Zaduski. Kapłani dokonali poświęceń nowo wzniesionych na Rossie wysoko po-ważanych w społeczeństwie s. p. prałata Sadowskiego i s. p. prof. U. S. B. W. Staniewicza (byłego rektora) i zastępującej nauczycielki s. p. Marii Prolasiewiczówny na cmenta-rzu po-Bernardyńskim. Są to nagrobki każdy w swoim rodzaju gustowe, niebanalne. Administracja cmenta-rza Rosy naprawia ogrodenie cmentarne, przyozdabiając przytem mur cmentarny dekoracją powierzchni. A na cmentarzu po-Bernardyńskim Campo-Santo kaplica cmentarna domaga się już teraz gruntownej restauracji, a katakumby jakiegoś takiego zamaskowania ich szpetoty. Do gruntownego uporządkowania sprawy ogrodenia cmentarza powyższego sądzę nieprędko się przystąpi. Coprawda obecnie coraz

## „Dzień oszczędności” 1934 r.

W dniu wczorajszym odbył się w Wilnie obchód „Dnia Oszczędności”, zorganizowany przez Komitet Oszczędnościowy na terenie m. Wilna pod przewodnictwem prezesa dr. Maleszewskiego Wiktoru z udziałem dyrektora P. K. O. p. M. Biernackiego.

Miasto było udekorowane flagami a na autobusach rozlepieno hasła oszczędnościowe.

O godz. 13-ej w teatrze na Puhulance odbył się poranek dla młodzieży szkół powszechnych z udziałem orkiestry wojkowej, orkiestry Szkoły Cwiczeń przy Seminarjum i artystki — deklamatorki p. Sadowskiej.

O tej samej godzinie odbył się drugi poranek dla młodzieży szkół powszechnych w Kino-teatrze Rewja z udziałem orkiestry wojkowej, występem młodzieży i z wyświetleniem filmu propagandowego.

O godz. 16-ej w teatrze „Lutnia” odbył się obchód dla młodzieży szkół powszechnych z udziałem orkiestry wojkowej, chóru uczniowskiego i artystki p. Dai, która odśpiewała parę utworów przy akompanjamen-cie p. E. Honesa.

We wszystkich organizacjach

wojskowych, szkołach i organizacjach społecznych zostały wygłoszone odczyty.

O godz. 18-ej w P. K. O. zorganizowano uroczyste wręczenie nagród najoszczędniejszym pracownikom do-mowym. Podczas tej uroczystości przemówił dyrektor P. K. O. p. M. Biernacki, poczem wysłuchano radjowego przemówienia przez dr. H. Grubera. Następnie odbyło się wręczenie nagród przez p. wojewodzinę wil. Jaszczoltową oraz wspólny pod-wieczorek dla nagrodzonych pracowników zakończony wspólną fotogra-fią.

O godz. 18-ej odbyło się wręczenie nagród odbiornika—nagrody przy-znanej przez P. K. O. p. p. leg. za najlepsze odpiewanie piosenki.

Podczas tej uroczystości odśpie-wane zostały piosenki przez żołnierzy, poczem przemówił referent prop-agandowo - prasowy P. K. O. p. Bo-rysz Zaba.

Następnie wręczone zostały na-grody oraz wystuchano przez ofiaro-wany radjoodbiornik przemówienia prezesa dr. Grubera.

Uroczystość zakończono wspólną fotografią.

## Teatr i muzyka.

**Teatr Miejski Puhulance.** Dziś o godz. 4 dana będzie na przedstawieniu po- ludniowym opera Pucciniego „Siostra Angelica” i fragmenty z opery Wł. Zelen-skiego „Stara baśń”. Starosłowiańskie ża-lobne śpiewy i wstrząsające sceny z życia klasztornego, w wykonaniu najwybitniejszych naszych śpiewaków, pod kier. arty-styżnym Wł. Szepeńskiego, w reżyserji prof. A. Ludwiga. Ceny propagandowe.

Wczorasz o godz. 8-ej wyb rła komedia współczesna, ciesząca się nadzwyczaj- nym powodzeniem „Zwycięzcy krzyży”, w wykonaniu koncertowo zgranego zespołu z T. Suchecką, M. Bednarską, J. Boneckim, M. Bay-Rydzińskim i M. Węgrzynem na czele. Ceny propagandowe.

Jutro o godz. 8 wiecz. „Zaczarowane koło”.

**Teatr muzyczny „Lutnia.”** W czwar-tek i piątek o godz. 8.15 wiecz. ciesząca się wielkim powodzeniem, wspaniale wysta-wiona, barwna operetka Abrahama „Bal w Savoyu”, z udziałem J. Kulczyckiej w roli Markizy.

Dziś, w czwartek, o godz. 4 pop. ukaze się po raz 37-my po cenach propagandow-nych melodijna operetka „Orlow”. Ceny propagandowe od 25 gr.

**Teatr muzyczny „Lutnia.”** W czwar-tek i piątek o godz. 8.15 wiecz. ciesząca się wielkim powodzeniem, wspaniale wysta-wiona, barwna operetka Abrahama „Bal w Savoyu”, z udziałem J. Kulczyckiej w roli Markizy.

Dziś, w czwartek, o godz. 4 pop. ukaze się po raz 37-my po cenach propagandow-nych melodijna operetka „Orlow”. Ceny propagandowe od 25 gr.

Mydło Bebe dla dzieci — niezastąpione

tyfus brzuszny i dyfteryę grasuje w Wilnie. Łość wypadków zasłabnięć na lustracje i starannie izolując cho- rych.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z plonacją, której obecne na- silenie przybrało rozmiar, znacznej epidemji. Tygodniowe raporty zdra- wolne notują po 30—40 wypadków nowych zachorowań.

Fachowe czynniki lekarskie wy- rażają nadzieję, że nasilenie tyfusu z końcem jesieni ustąpi, ograniczając się do sporadycznych wypadków.

## Redukcja 32 pracowników Ubezpieczalni Społecznej.

Z dniem wczorajszym zreduko- wano w Ubezpieczalni Społecznej 32 pracowników z administracji, którzy przed trzema miesiącami otrzymali wypowiedzenie. Niektórzy ze zwolnionych pracowników otrzy- mają dłuższe odprawy służbowe o- raz t. zw. małe emerytury.

Z chwilą uruchomienia czynności lekarzy rejonowych ulegnie redukcji około 30 lekarzy i przeszło 20 ich zastępców i asystentów młodszych. Zwolnienie lekarzy nastąpi z dniem 1 stycznia 1935 r.

## Ofiary.

złożone w Administracji „Dziennika Wi- lenskiego”.

Ku uczczeniu pamięci Marijany Chel- chowskiej na najbliższych do dyspo- zycki N. O. K. 5 złotych — Z. Kowna-ka.

## Polskie Radio Wilno

**Czwartek, 1 października 1934.**  
9.00: Czas. Piesń. Muzyka. Gimnastyka. Muzyka. Dzień por. Chwilka pań domu. 9.45: Zapowiedź programu. 10.00: Naboż- nictwo. 11.40: Muzyka religijna (płyty). 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Wiad. meteor. 2.05: Skrzynka pocztowa Nr. 329. 12.15: Poranek muzyczny. 13.00: „Na naszym Po- morzu” — wygl. red. St. Poraj. 13.15 d. c. poranku muzycznego. 14.00: Muzyka popu- larna. 15.00: „Słaskie zaduszki”. 16.15: Aud. dla wszystkich. 16.00: Recytacja prozy. 16.20: Piosni. 16.45: „Świąteczka nad mo- rzem”. 17.00: Koncert kameralny. 17.50: Odczyt. 18.00: Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko: „Młynarz i jego córka”. 18.45: „Co czytać?”. 19.00: Koncert symfoniczny. 20.05: Feljton aktualny. 20.15: Wiad. sport. 20.30: Pogad. muzyczna. 21.00: Transm. z Turynu — „Falstaff”. „Jak pra- cujemy w Polsce”. d. c. opery. 23.25: Wiad. meteor. 23.30: Koncert reklamowy piątek, dnia 2 listopada.

6.45: Piesn. Muzyka. Gimnastyka. Mu- zyka. Dzień por. Muzyka. Chwilka pań domu. 7.30: Koncert reklamowy. 9.30: Na- bożenstwo. 11.57: Czas. 12.00: hejnał. 12.03: Kom. meteor. 12.05: rzegl. prasy. 12.10: Muzyka lekka. 12.45: „Dziady” — pogad. 13.00: Dzień por. 13.05: D. c. kon- certu. 15.30: Waad. eksport. 15.35: Codz. c. c. pow. 15.45: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.15: Recital fortepianowy i dy- mokrator. 16.45: Audycja dla chorych. 17.15: Muzyka religijna. 17.50: Keszera. 18.00: Audycja dla dzieci: „Gdy na cmenta- rzach zapłoną światełka” — pog. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: „Na legiono- wym cmentarzu” — pogadanka. 19.00: Re- cital organowy. 19.20: „Równica na głos” — pog. aktualna. 19.30: D. c. recitalu organo- wego. 19.50: Wiad. sport. 19.50: Wil. wiad. sport. 20.05: Pogad. muzyczna. 20.15: Transm. z Teatru Wielkiego — „Requiem Verdiego. Dzień wiecz. Jak pracujemy w Polsce? D. c. transm. z Teatru Wielkiego. 22.30: Recytacja poezji. 22.40: Wil. wiad. kolejowe. 22.50: Koncert reklamowy. 23.00: Wiad. meteor. 23.05—23.30: Muzyka religijna (płyty).

**Sobota, dnia 3 listopada.**  
6.45: Piesń. Muzyka. Gimnastyka. Mu- zyka. Dzień por. Muzyka. Chwilka pań domu. 7.30: Konc. rekl. 7.55: Gielda roln. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Wiad. meteor. 12.05: Przegl. prasy. 12.10: Muzy- ka lekka. 13.00: Dzień por. 13.05: Recital A. Cortot (płyty). 13.30: Wiad. eksport. 15.35: Codz. odc. pow. 15.45: Nowe płyty. 16.30: Słuchowisko dla dzieci. 17.00: Nabo- żenstwo z Ostrzej Bramy. 17.50: „O straco- nym czasie i punktualności” — pogadanka. 18.00: Przegl. prasy roln. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Reputaż. 19.00: Utwory skrzypcowe. 19.20: „W Kruszycy nad G. ptem” — pog. 19.30: Jozef Schid (płyty). 19.50: Wiad. sport. 19.56: Wil. wiad. sport. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dzień wiecz. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce?” 21.00: Muzyka symfoniczna. 21.45: „Z perspektyw najbliższej poezji” — ckie liter. 22.00: „W świetle ramy” — nowości teatr. 22.15: Muzyka taneczna. 23.00: Wiad. meteor. 23.05: Łoza Szyder- ców. 23.35: Muzyka taneczna (płyty). 24.00—1.00: Muzyka taneczna.

## Z ZA KOTAR STUDJO.

„Falstaff” opera Verdiego transmisja z Rzymu.

„Falstaff” wystawiono poraz pierwszy w Scali w Medjolanie, w r. 1893. Operę tę przyjęto z kolosalnym entuzjazmem, nie- tylko w kraju ojczystym Verdiego, ale tak- że na wszystkich scenach świata. Podziw

którym każe mówić wyznawcy utylitaryzmu etycznego, pragmatysty. Ten twierdzi że to jest do- bre, co wydaje dobre skutki; ale nie podaje żadnego probiera tego, co jest dobre, pozwalając się domy- ślać, że dobre to, co jest pożytecz- ne. Zaiste, błędne koło!

Jakże zgła inaczej wygłada świę- ty prawdziwy, dziś spotykany już tylko wśród wyznawców Kościoła, czerpiącego swą siłę ze Źródła Nad- przyrodzonych. Toteż istnienie świę- tych w naszym Kościele, a także ich kult jest może najbardziej prze- konującym dowodem Jego praw- dliwości i mocy. Wymyślenie się w problem żywoła któregośkolwiek świętego, więcej człowieka nauczy- niż przestudowanie tysiąca nawet najpiękniejszych ksiąg. Słusznie więc mówi Mickiewicz w swych **Prelekcjach (1844, V):**  
„Nie znam historii zupełniejszej, świętejszej, bardziej zasilaającej nad ten hymn wspaniały, który na- zywamy Litanią do Wszystkich Świętych. Jest to wyzwanie wszyst- kich duchów naprawdę wielkich, jak- kie kiedykolwiek zajaśniały na- globie i zasiliły ludzkość cnotami swemi. Można tam sobie dowoli wybrać rycerza, świętą dziewicę, kmcia pustelnika, mnicha. Każdy, wedle swej potrzeby, wedle swej skłonności, może znaleźć ducha, go-

towego dać mu radę lub pomoc. Prosta, człowiekowi wiary i czynu, nie potrzebując galerji i muzeów, które ożywiają stepione dusze ludzi świa- towych. Może on w swym kąciuk przywołać do siebie całą tę galerję niebieską, może otoczyć ją nia do- koła. Ale nie sądzić, aby to było łatwe. Modlitwa bowiem to rozpa- lenie ducha, to wzniesienie go tak, aby stanął na wysokości wielkich duchów poprzedników naszych na- drodze żywota, i był zdojny otrzy- mać od nich kilka słów rady i po- ciechy”.

A do tych słów Mickiewicza do- rzucę jeszcze kilka refleksji mojego mądrego przyjaciela, Karola Ludwika Konińskiego, (tak dobrze znane- go czytelnikom „Dziennika”), który mi ich udziela w liście prywatnym: „Znana mi jest niepotównana wzniosłość świętości chrześcijań- skiej. Świętość, fakt niezaprzeczalny świętości, jest dla mnie centralnym punktem rozumowania. Drugi fakt, że się osiąga go tylko przez wiarę; i trzeci fakt, że niepodobna nie znać wartości świętości, jako wartości najwyższej. Ciemno dookoła czło- wieka. Ale świętość rzuca jasny promień światła w tę ciemność. A serce mi mówi, że to jest dobre i najlepsze; najlepsze, bo najwyższe. A to co najwyższe, powinno być **prawdą**”.

STANISŁAW CYWINSKI.

## Kult świętych.

Żeby zrozumieć istotę kultu Świętych i domośla jego rolę cywilizacyjną, trzeba wpiernić przed sobą sprawę z tajemnicy naszego bytowa- nia na ziemi.

O co nam tu iść powinno? Czy tylko o to, by żyć poprawnie, porządnie, uczciwie? By ów talent bi- blijny, otrzymany od Boga, zachowa- ć i oddać go w Jego ręce z po- wrotem nieuszuplony, ale też nie wzbogacony, lub też wzbogacony niewiele? Czy o to, by w miarę swych sił, jakżeż ograniczonych, do- konywać równie ograniczonych czy- nów?

Zapewne, ludzie tak rozumujący i tak postępujący są pożyteczni i trzymają swą zapłatę. Ale czy na tem można poprzestać? Czy ten zamknięty krąg względnych wartości wystarczyłby mod ludzkości w jej pochodzie przez wieki?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba się zastanowić nad samym pojęciem ideału.

Ideał z istoty rzeczy jest nieskoń- czony. Jeśli dziś ktoś z nas stoi na szczyśle, powiedzmy, dziesiąty, to dlań szczyśle np. dwudziesty jest bardzo odległy i może nawet w pew- nych dziedzinach niedosięgły.

Tak bywa w dziedzinie dostatków, w karierze służbowej, w nauce, sztuce itp. Nie każdy porucznik może być generałem, nie każdy kapłan — biskupem, nie każdy poeta — Mickiewiczem.

Ala jest dziedzina, dziedzina wartości moralnych, gdzie niema wcale tam i ograniczenia. Nie dość tu powiedzieć: „Nie jestem gorszy od innych. Mój dzień dzisiejszy nie był gorszy od wczoraj, a wczoraj nie był gorszy od onegdaj”. Tutaj nam stale winien przyswiecać ideał nieskończonej doskonałości którym dla chrześcijan jest najwyższa konkretność i Boska Postać Naszego Zbawiciela. Nie dość tu osiągnąć szczyśle dwu- dziesiąty; to za mało, trzeba dążyć do czterdziestego. I czterdziesty niedosć jeszcze powinniśmy sięgać wzrokiem do setnego. I setny nie wystarczy, pragniemy tysiącznego... I tak w nieskończoność!!! W dziedzi- nie moralnej nawet bardzo porząd- ny człowiek jest lichi, bo tu trzeba być bohaterem cnoty, człowiekiem świętym!!!

I tu, oto tu, istnieje przepaść nie do przebycia pomiędzy praw-

Przy tytości stosuje się naturalną drogą „Franciszka-Józefa”. Pytanie się lekarzy, 26813

Z KRAJU.

SPORT

Święto Chrystusa-Króla w Mołodecznie.

Dnia 28 b. m. obchodzone uroczyście święto Chrystusa Króla, ustanowione encykliką Ojca Świętego Piusa XI z dnia 11. XII. 1925 r.

Wielka sala kina wojskowego, w której odbyła się po nabożeństwie uroczysta akademja, nie mogła pomieścić uczestników uroczystości.

Uczestnik A. M. powodu braku w pobliżu wody. Ogień wyrządził straty materialne sięgające 55 tys. złotych.

Ucieczka z aresztu gminnego.

Z aresztu gminnego w Ostrowcu zbiegli Iwan Kozioł, oskarżony o koniokradywo, Bazyli Knowik włamywacz i Silewicz Michał.

Poznańscy przyjeżdżają do Wilna.

W sobotę i niedzielę w Wilnie odbędą się bardzo ciekawy turniej gier sportowych z udziałem wicemistrza Polski — drużyny KPW. z Poznania.

Poznańscy mają wicemistrzostwo Polski w piłce koszykowej. Zainteresowanie zawodami jest więc znaczne.

Eliminacyjne zawody bokserskie w Wilnie. Ośrodek W. F. uruchamia dwa kursy propagandowe lekkoatletyki.

Jutro mecz Berlin — Poznań. Definitywny skład bokserskiej reprezentacji Berlina, która jutro zrozegra na swoim terenie mecz z reprezentacją Poznania.

Zamknięcie sezonu motocyklowego. W sobotę o godz. 20 w restauracji Zaczisce odbędzie się uroczyste zamknięcie tegorocznego sezonu

motocyklowego, który obfitował w szereg ciekawych imprez sportowych.

Zapisy na bankiet przyjmuję Strzelec. Wpisowe wynosi 3 zł.

Dzisiejsze mecze ligowe. Dziś odbędą się w Polsce następujące spotkania ligowe: w Warszawie: Polonia — ŁKS, sędziuje p. Rumpler, w Krakowie: Cracovia — Legia, sędziuje p. Wardęszkiewicz.

W niedzielę, 4 listopada odbędą się mecze następujące: w Warszawie: Warszawianka — Ruch, sędziuje p. Romanowski, w Krakowie: Wisła — Cracovia sędziuje p. Staliński.

Tietch, Völker, Arenz, Rosiński, Kampe, Wornemann, Tabbert, Holst.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że reprezentacja berlińska spodziewa się powetować porażkę doznaną w pierwszym spotkaniu (ub. r.) z drużyną poznańską.

Ogólnopolski zjazd abstynentów.

8 i 9 grudnia odbędzie się w Warszawie w Państwowej szkole higieny pierwszy polski ogólnokrajowy zjazd abstynentów.

Na zjazd, połączony ze zjazdem lekarzy - abstynentów spodziewane jest przybycie około 100 delegatów.

PRZYGOTUJ dla powodział ubranie, bieliznę, obuwie Polski Czerwony Krzyż zabiera i wysyła.

Gielda.

Table with exchange rates for various currencies and goods like flour and oil.

Popierajcie Polską Maclerz Szkolną.



WONNY PYŁ PIĘCIU WYBRANYCH KWIATÓW

składa się na doskonały fuder rośliny 5 Fleurs, Forvil.

Wszystkie potrzebne odzianki, jak szaleniec, kochal, jak djabel, zginaj jak bohater.

Wszystkie potrzebne odzianki, jak szaleniec, kochal, jak djabel, zginaj jak bohater.

5 FLEURS POU DRE FORVIL

PAN Iwan Mozzuchin „CASANOVA” w nowym arcydziele nakręconym w r. 1934

TEATR-KINO REWJA „Orlątko” Młodsze dzieje syna Napoleona I według Edmunda Rostanda

WĘDLINY: większe wyrobu p. Fedorowiczowej MIÓD pszczoły lecnicy

PREMJOWANE ZAKŁADY MURAL i MICHAŁ FRYZJERSKIE

OD LAT KILKUDZIESIECIU DOŚWIADCZENI PALACZE UŻYWAJĄ ZNAMIENITYCH GILZ DO RĄBOSZÓW PASCHAŁSKIEGO

POLECAMY GORĄCO b. biedną uczciwą rodzinę, która blaga o obuwie dla chłopaka ucznia.

6-cio pokojowe mieszkanie z wygodami i kasa ogniowtwa

Mieszkanie 1 pokój

6-cio pokojowe mieszkanie, do wynajęcia 5 pokojowe i kuchnia

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, elektrycznością, w zadzwierci miejscowości

Mieszkanie 4 pokoje ze wszelkimi wygodami do wynajęcia

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, elektrycznością, w zadzwierci miejscowości

HELIOS DZIS POCZĄTEK o godzinie 2-ej. — Najnowszy przebój POLSKI „CO MOJ MAŻ ROBI W NOCY?”

CASINO i ROXY NAJWIĘKSZY FILM WSZYSTKICH CZASÓW „VIVA VILLA” Wallace Beery

Dobrym sercem naszych czytelników polecamy porzuconą przez męża Lukaszewiczową

małemu siostrzeńcowi, Karolkowi. Karolek chce koniecznie pogląsć papugę

Książkowy bilansista poszukuje wieczorowej pracy lub posiada. Łaskawe zgłoszenia kierować do „Dz. Wil.”

OSOBA, skromnych wymagań, poszukuje pracy ekspedientskiej lub do dziecia, może się zająć domem

Instytut Rzemieślniczy w Wilnie poszukuje w centrum miasta 6-cio pokojowego lokalu

PRACA Stolarz przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa

Wanne emaljonowaną kupię. Oferta składająca do „Dz. Wil.”

Wanne emaljonowaną kupię. Oferta składająca do „Dz. Wil.”

Wanne emaljonowaną kupię. Oferta składająca do „Dz. Wil.”

Wanne emaljonowaną kupię. Oferta składająca do „Dz. Wil.”

Wanne emaljonowaną kupię. Oferta składająca do „Dz. Wil.”

Z POWODU WYJAZDU sprzedaje się urządzenie sklepowe, nadające się do każdego sklepu

Rower używany damski niedrogo kupię. Adresy zostawić w Adm. „Dz. Wil.”

Szczenięta pudełki srebrne (rasowe) bolonki sprzedam. Jagiellońska 3/5, in. u rządcy domu.

Działki budowl. do sprzedania. Ul. Belmont 31, W. Rutkowski.

Palto zimowe męskie z kolnierzem karakułowym na sprzedaż

RÓŻNE TAPCZANY, OTOMANY oraz meble klubowe

RÓŻNE TAPCZANY, OTOMANY oraz meble klubowe

RÓŻNE TAPCZANY, OTOMANY oraz meble klubowe

RÓŻNE TAPCZANY, OTOMANY oraz meble klubowe

RÓŻNE TAPCZANY, OTOMANY oraz meble klubowe

RÓŻNE TAPCZANY, OTOMANY oraz meble klubowe

Służąca do wszystkiego potrzebna odzianka

Młoda osoba z dobrymi referencjami poszukuje posady samodzielnej gospodyni

WDOWA z 3-GIEM DZIECI, zagrożona eksmisją na 1. XI. rb.

SEKCYJA Młodych Stronnicwa Narodowego uprzejmie prosi o łaskawe zgłoszenie

DRUKI PILNE BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA

DRUKI PILNE BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA

DRUKI PILNE BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA

DRUKI PILNE BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA

DRUKI PILNE BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA

DRUKI PILNE BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA

DRUKI PILNE BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA

ROZDZIAŁ VI. Lord Emsworth poszukuje poetę. 1. Gdy Psmith wyszedł na ulicę, deszcz przestał padać

Zaufajcie Psmithowi. Przekład autoryzowany z angielskiego WITOLDA DOLINSKIEGO